



✕ K. Meizter - Travelling Light ✕

K. Meizter, połowa duetu Beyond Sensory Experience, pozazdrościł chyba koledze z zespołu, Drakhonowi, który udziela się w całkiem sporej ilości ambientowo-industrialnych projektów. Debiutancki krążek Meiztera 'Travelling Light' to zbiór kilkunastu kompozycji lokujących się niedaleko macierzystego projektu. Czytaj-fani odnajdą tutaj to, co lubią-mroczne przejścia i klatki schodowe, wicher gnający po opuszczonych korytarzach szpitali psychiatrycznych itp., itd., itp. Mniej tu jednak "nużącej rytuny istnienia", więcej ruchu. Autor bawi się tworzywem: zapętla rytmy, wpuszcza poprzeksztalcane nagrania terenowe, dorzuca strzępy jakby filmowych melodii. To wszystko dzieje się w ramach niezbyt długich form dźwiękowych. W jednym zdaniu: nie ma tu zbyt wiele z utartych konwencji dark ambientu. Całość jest lekka i puszysta-nie powoduje niestrawności czy koszmarów sennych. 14-utworowa układanka, która działa orzeźwiająco.

P.S. Świetne wydanie-wielka tekturowa koperta z nadrukowanym obrazkiem, a w niej 8-stronicowa książeczka formatu A5 ze świetnymi grafikami autorstwa samego K. Meiztera i dodatkowy kartonik na płytę. Nie tylko Beast of Prey potrafi. Oczywiście limit 500 sztuk.

Ocena: 4 / 5

-- [orwell] [18 marca 2007]